

# RT, SPUTNIK, MARKSIŚCI Z WENEZUELI I ARMIA KONT ZOMBIE NA FRONCIE KATALOŃSKIM

---

RT i Sputnik wykorzystywały media społecznościowe do rozpowszechniania negatywnego wizerunku Hiszpanii. Jak donosi El País w cały proces włączone zostały konta z Wenezueli oraz zwolennicy chawizmu, czyli marksistowskiego nurtu politycznego, nawiązującego do byłego prezydenta Wenezueli Hugo Cháveza.

Hiszpańska gazeta powołuje się na badania ponad 5 mln postów przez amerykański George Washington University. Działania propagandowe były prowadzone przed i po 1 października, czyli referendum dotyczącym niepodległości Katalonii. Chodziło o budowanie negatywnego wizerunku wobec Madrytu i jego polityki w Europie i na świecie.

Jednym z przytaczanych wniosków z badań jest to, iż tradycyjne instytucje i liderzy polityczni utracili możliwość wpływania na opinię publiczną. Zastąpiło ich na tym polu szereg podmiotów, które są znacznie trudniejsze w monitorowaniu, z racji ich ponadnarodowej aktywności. Wewnątrz-hiszpańskie narracje, wspierające porządek konstytucyjny, zostały skutecznie zakłócone przez działania informacyjne w sieci, wywodzące się z mediów prorosyjskich oraz marksistowskich sił w Wenezueli.

Zidentyfikowana została „armia kont zombie”, której działania były dobrze zorganizowane i skoordynowane na odcinku rozprzestrzeniania treści generowanych przez RT i Sputnik, związanych z tematem nie tylko Katalonii, ale także Stanów Zjednoczonych czy Syrii. **Najciekawszy w całej sprawie jest fakt, że wszystko wskazuje na to, iż te same mechanizmy budowania przekazu na temat wydarzeń w Katalonii zostały wykorzystane również podczas wyborów prezydenckich w USA w 2016 oraz Brexitu.**

Autorem badań jest Javier Lesaca, przebywający obecnie w School of Media and Public Affairs przy George Washington University. Badacz pracuje z tematami terroryzmu, komunikacji i propagandy. Wcześniej analizował strategię audiowizualną ISIS. Współpracuje on z szeregiem hiszpańskich i międzynarodowych instytucji. Przy ostatnich badaniach przeanalizował on łącznie 5 029 877 postów na Twitterze, Facebooku i innych mediach społecznościowych. Analizowane były posty zawierające w treści słowa: Cataluña, Catalunya lub Catalonia. Ramy czasowe ich publikacji to 29.IX-5.X.

Z analiz wynika, że w przypadku Twittera 32% kont związanych było z chawizmem wenezuelskim,

30% to anonimowe konta, które udostępniają wyłącznie treści generowane przez RT i Sputnik, 25% to standardowe fikcyjne konta, 10% to oficjalne profile RT i Sputnika, a jedynie 3% było realnymi użytkownikami. Oczywiście zdecydowana większość kont jest całkowicie zautomatyzowana.

Hiszpański rząd potwierdził w zeszły piątek oficjalnie, iż oddziaływanie informacyjne w kontekście kryzysu katalońskiego pochodziło z „terytorium rosyjskiego” oraz „innych lokalizacji”. Analizy geolokacji postów i komunikatów w mediach społecznościowych potwierdzają, że zaraz po Hiszpanii, z Wenezueli pochodziło ich najwięcej.

**Rosyjskie media budowały konkretne narracje i starały się oddziaływać na emocje.** Połowa przekazów RT tuż przed i tuż po referendum skupiała się na brutalności policji. Narracje Sputnika skupiały się na obszarach międzynarodowych. Jak stwierdza raport: **„rosyjskie konglomeraty medialne RT i Sputnik brały udział w celowym zakłócaniu strategii globalnego dyskursu cyfrowego odnośnie Katalonii”**. Udało się im również zdobyć większą liczbę udostępnień i interakcji niż takim mediom jak: The New York Times, The Guardian czy hiszpańskie media EFE czy RTVE. Antyrządowe narracje zdominowały dyskurs w językach hiszpańskim, angielskim oraz katalońskim.

Jak stwierdza Lesaca: „systemy demokratyczne mają obowiązek zbadania tych dowodów oraz wykorzystania systematycznych metod monitoringu i odpowiedzi w obliczu zakłóceń domniemanych agentów zagranicznych. Wojny i konflikty międzynarodowe są już teraz toczony wewnątrz opinii publicznej”.

Czytaj więcej: [Referendum w Katalonii jako narzędzie rosyjskiej propagandy i dezinformacji \[ANALIZA\]](#)